Sygn. akt **OS 13/21**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie

z dnia (...).

w składzie:

Przewodniczący: r.pr. Joanna Kłos-Czerwińska

Sędziowie: r.pr. Marek Kulik - sprawozdawca

r.pr. Wojciech Boryc

Protokolant: Joanna Kowalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (...)r. sprawy z odwołania p. (...)z dnia (...)r. - wniesionego w dniu (...)r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...)r., sygn. akt (...)o umorzeniu dochodzenia w sprawie skargi p. (...)na postępowanie radcy prawnego (...)wobec braku znamion przewinienia dyscyplinarnego.

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Postępowania Karnego tj. Dz. U z 2021 r., poz. 534 ze zm. (zwany dalej k.p.k) oraz w zw. z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 75 ze zm.) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...)r., sygn. akt RD-(...)o umorzeniu dochodzenia.

Przewodniczący: Członkowie:

…… …… ……

Joanna Kłos-Czerwińska Marek Kulik Wojciech Boryc

UZASADNIENIE:

W dniu (...)r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych wpłynęła skarga (...)na postępowanie radcy prawnego (...). Skarżący wniósł o wszczęcie postępowania wyjaśniającego, zarzucając radcy prawnemu pozaprocesowe działania odnoszące się do (...) (syna skarżącego), mające miejsce na przestrzeni ostatnich 10 lat, polegające na stosowaniu szykan procesowych, zastraszaniu i grożeniu wykluczeniem z działalności gospodarczej, podważaniu pozaprawnymi działaniami wyroku Sądu Okręgowego w (...) sygn. (...)oraz prowadzenie wspólnie z sędzią (...)pozaprocesowych działań w sprawie (...). W ocenie skarżącego w wyniku tych ostatnich adwokat (…) zrezygnował z reprezentowania (...) w tej sprawie. Skarżący zarzucił też radcy prawnemu podważanie wyroku SO w (...) w (...).

W odpowiedzi na skargę radca prawny (...)r. ustosunkował się do stawianych zarzutów, wskazując że reprezentował (...)w (...) w procesach przeciwko (...), prowadzonych pod kontrolą sądu i zgodnie z procedurą. Załączył wykaz spraw, z których cztery zakończyły się wygraną (...), jedna wygraną (...), a jedna jest w toku. Ponadto oświadczył, że skarga zawiera insynuacje, pomówienia i kłamstwa, nie tylko skierowane w stosunku do niego, lecz także w stosunku do innych osób. Wyjaśnił, że sędzia (...)nie jest mu osobiście znany, nie prowadził z nim żadnych pozaprocesowych działań, nie ma wiedzy, jakoby sędzia ten uczestniczył w sprawie (...), ani w zakresie jakichkolwiek nacisków na adwokata (...). Przedłożył też datowane na (...)r. pismo procesowe w sprawę sprawie (...), zmierzające w ocenie skarżącego do podważenia wyroku SO w (...).

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem z dnia (...)r. o sygn. akt RD (...)odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 74^1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 75 ze zm.), podnosząc, że karalność przewinień dyscyplinarnych w stosunku do których upłynął termin przedawnienia karalności określony w art. 70 ustawy ustała, upłynął też trzyletni termin wszczęcia dochodzenia w sprawie o nie. Nie jest więc dopuszczalne procedowanie w sprawie o zarzucane radcy prawnemu (...)czyny popełnione w roku (...). W odniesieniu do pisma w sprawie (...)Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdził, że stanowi ono element strategii procesowej pełnomocnika strony, podniesiono w nim argumenty podlegające ocenie sądu, które siłą rzeczy nie znajdują zrozumienia strony przeciwnej, jednak w ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego treść pisma nie stanowi naruszenia zasad etyli zawodowej radcy prawnego.

W dniu (...)r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uchylił to postanowienie i w dniu (...)r. przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Rzecznikowi Dyscyplinarnemu. Postanowieniem z (...)r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wszczął dochodzenie. W toku postępowania przeprowadzono szereg czynności procesowych. W szczególności przesłuchano pokrzywdzonego (...), świadka (...).

Pokrzywdzony (...)zeznał, że radca prawny (...)używa wszelkich znajomości by wydłużać postępowania dotyczące pokrzywdzonego. Pomimo wygranej sprawy o zadośćuczynienie radca prawny złożył sprzeciw. Postępowanie w tej sprawie jest w toku, ma być w niej powołany biegły, a termin wydania opinii przekracza rok. Pokrzywdzony zeznał, że od (...)r. radca prawny (...) niszczy jego życie, a dalszy udział w postępowaniach będzie je wydłużał. Odnośnie do szczegółów pisma z(...)r. oświadczył, że zna je (...), o którego przesłuchanie wniósł.

Świadek (...)zeznał, że radca prawny (…) jest odpowiedzialny za sporządzenie dla dyrektora (...) w (...) wypowiedzenia z dnia (...)r. niezgodnego z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Skutkiem wypowiedzenia jest 6 procesów, w których (...)podnosi skuteczność wypowiedzenia i polemizuje z wyrokiem TK. Oznacza to ukrywanie wspomnianego wyroku TK i polemizowanie z nim w kolejnych sprawach sądowych. Ponadto świadek zeznał, że radca prawny (...)groził pokrzywdzonemu utrudnieniem w prowadzeniu działalności gospodarczej, m. in. w wezwaniu do zapłaty z dnia (...)r., a także w sprawie wniesionej z powództwa (...)o zadośćuczynienie jeszcze przed wydaniem wyroku, nie posiadając klauzuli, upominał się o zapłatę i straszył komornikiem. Nade wszystko w ocenie świadka sprzeciw wniesiony przez (...)jest polemiką z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, który dyskwalifikuje sporządzone wypowiedzenie i inicjację wszystkich procesów. Świadek stwierdził, ze sędzia (...)nie orzekał w żadnej ze spraw firmy (...), jednak istnieje podejrzenie, że był zainteresowany w zniszczeniu tej firmy na rzecz prowadzonej przez jego ojca i wuja firmy tej samej branży. Ocenie świadka procesy rozstrzygane są na korzyść (...)mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Świadek stwierdził, że pozaprocesowe działania (...)wspólnie z (...)trwają od roku (...) do chwili obecnej. Wcześniej w (...) r. świadek został zwolniony z pracy przy pomocy (...).(...)była kadrową w zakładzie pracy, zaś (...)jako sędzia orzekała w sprawie pracowniczej. Świadek stwierdził, że adwokat (...)zrezygnował z prowadzenia sprawy, gdyż był zastraszony przez uczestników postępowania.

Świadek złożył do akt postępowania wydruk maili z (...)r. W pierwszym z nich radca prawny (...)wezwał (...)do zapłaty kwoty 4050 zł pod rygorem skierowania sprawy na drogę

postępowania egzekucyjnego, w odpowiedzi (...)oświadczył, że do czasu otrzymania wyroku opatrzonego klauzulą wykonalności nie zapłaci żądanej kwoty, a kolejny mail od radcy prawnego zostanie skierowany do prokuratury.

W dniu (...)r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył dochodzenie w sprawie wobec braku znamion przewinienia dyscyplinarnego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. z art. 74^1 ustawy.

W uzasadnieniu postanowienia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podniósł, że w piśmie z dnia (...)r. adw. (...)wskazał powody, dla których zrezygnował z reprezentowania klienta. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdził, że: „nie dostrzega w nich działania radcy prawnego (...)". Odnośnie do wyroku TK z (...), SK (...)Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdził że wyrok ten był przedmiotem analizy sądów orzekających w sprawach między (...) i (...), a ostatecznie przyjęto, że m. in w związku z poglądem wyrażonym w tym orzeczeniu rozwiązanie umowy uznano za nieskuteczne. Rzecznik stwierdził jednak, że ewentualny czyn polegający na wypowiedzeniu umowy został – jeśli miał miejsce – popełniony w roku (...), a zatem jego ewentualna karalność uległa przedawnieniu.

W odniesieniu do innych zachowań polegających na pozostawaniu w sporze z (...) i (...)Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdził, że odwołania, sprzeciwy, a także inicjowanie kolejnych postępowań i instancji przez radę prawnego nie stanowią deliktów dyscyplinarnych, dopóki są zgodne z obowiązującym prawem. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie może zamknąć radcy prawnemu drogi odwoławczej od nieprzychylnych dla jego klienta rozstrzygnięć, ani przytaczania w pismach procesowych niekorzystnych dla klienta orzeczeń SN i TK, gdyż jest to rolą strony przeciwnej i jej pełnomocnika. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podniósł, że istnieje domniemanie, iż sąd rozpoznający sprawę zna te orzeczenia, zaś pełnomocnik winien chronić interes klienta, nawet jeżeli oznacza to przeciąganie postępowań w czasie.

Odnośnie do wezwania do zapłaty z dnia (...)r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdził, że zwrot zasądzonych kosztów postępowania sądowego może nastąpić bez uzyskanej klauzuli wykonalności, i zależy od dobrej woli zobowiązanego. Dlatego w ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wezwanie to nie stanowi deliktu dyscyplinarnego.

W odniesieniu do wezwania do treści wezwania do zapłaty z (...) r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdził brak znamion deliktu dyscyplinarnego, gdyż

zamieszony w nim akapit dotyczący umieszczenia (...) na liście dłużników jest być może zbędny, lecz mieści się w granicach prawa.

Postanowienie zaskarżył pokrzywdzony (...), zarzucając 1. „błędną ocenę materiału dowodowego przez uznanie przedawnienia czynu polegającego na organizowaniu przestępstwa przez Obwinionego oraz uznanie współpracy pomiędzy firmą (...) a (...)za niedopuszczalne". Skarżący stwierdził, że „ocena materiału dowodowego z pism, jak również uzyskanego z przesłuchań osób uczestniczących we współsprawstwie jest niezbędna w związku z zagrożeniem obwinionego z art. 18 k.k.", a jako współsprawców wskazał (...), dyrektora (...), a także starostę powiatu (...). Uzasadniając odwołanie skarżący wskazał, że kwalifikacja przyjęta przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego jako strategii działania jest niedopuszczalna. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego akceptuje działania obwinionego „przez pryzmat przedawnienia, niedopuszczalnego czynu współpracy, co jest sprzeczne z wyrokami sądów", nadto akceptuje działania obwinionego sprzeczne z art. 190 Konstytucji, co jest niedopuszczalne, gdyż wobec prawa wszyscy są równi. Skarżący stwierdził też Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego „uznaje działanie obwinionego, który organizował czyn przestępczy zagrożony z art. 18 k.k. jako rodzaj strategii, i usprawiedliwia je (…), co jest nie do przyjęcia w świetle dokumentów z akt sprawy".

Skarżący podkreślił, że „postawa Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego winna być rozpoznana przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, bo nie dokonał tego rzecznik - z udziałem przesłuchań współsprawców dokonanego działania". Zażądał też podania do publicznej wiadomości wynik postępowania sądowego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego poprawnie ustalił stan faktyczny w zakresie objętym postępowaniem. Krytycznie można zauważyć, że poszczególne czyny, popełnienie których zarzucił radcy prawnemu (...)skarżący, powinny zostać w treści decyzji procesowej wyodrębnione, a podstawa prawna decyzji procesowej odnośnie do każdego z nich winna zostać wyraźnie wskazana. To, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie uczynił tego, nie zmienia kluczowej dla oceny tej decyzji okoliczności, która wyraźnie wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia. Mianowicie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego poprawnie wyodrębnił poszczególne zarzucone radcy prawnemu zachowania, i podjął poprawną decyzję procesową, która jednak nie znalazła pełnego odzwierciedlenia w części dyspozytywnej skarżonego postanowienia. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył bowiem postępowanie wobec okoliczności, że czynu zabronionego nie popełniono (art. 17 § 1 pkt 1

k.p.k.), co może sugerować, że prowadził postępowanie w sprawie o jeden czyn. Z treści uzasadnienia wynika, że postępowanie prowadzono w sprawie o cztery czyny, a podstawy decyzji procesowych w odniesieniu do nich były różne.

Skarga inicjująca postępowanie dotyczyła:

1. Podejrzenia sprzecznego z prawem sporządzenia wypowiedzenia umowy najmu w roku (...). W tej sprawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył postępowanie wobec przedawnienia karalności (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.)
2. Wezwania do zapłaty z (...)r. W tej sprawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył postępowanie wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.)
3. Szeregu innych zachowań polegających na pozostawaniu w sporze z (...), podejmowanych w latach (...), dających się uznać za jeden czyn ciągły. W tej sprawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył postępowanie wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.)
4. Wezwania do zapłaty z dnia (...)r. W tej sprawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył postępowanie wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.)

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w części dyspozytywnej powołał się tylko na treść art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.), gdy w uzasadnieniu wyodrębnił w odniesieniu do czynów wskazanych wyżej w punkcie 1 podstawę w postaci art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.). Jest to usterka, niemniej zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k. błąd taki stanowi podstawę do uchylenia lub zmiany orzeczenia, jeżeli mógł mieć wpływ na jego treść. Tymczasem w sensie merytorycznym rozstrzygnięcie jest poprawne.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego poprawie ustalił stan faktyczny w sprawie. Słusznie nie prowadził czynności wyjaśniających w odniesieniu do zarzutu sprzecznego z prawem sporządzenia wypowiedzenia umowy najmu w roku (…). Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w wypadku upływu terminu przedawnienia karalności postępowania nie można wszcząć, a wszczęte postępowanie podlega umorzeniu. Zakaz wszczęcia postępowania karnego i nakaz jego umorzenia obejmuje zarówno etap postępowania przygotowawczego, jak postępowania sądowego (K. Marszał: Przedawnienie w polskim prawie karnym, Warszawa 1972, s. 103). Upływ terminu przedawnienia karalności powoduje, że orzekanie merytoryczne nie jest możliwe, gdyż jest ono zasadniczo dopuszczalne w procesie ,w którym nie zachodzi przeszkoda procesowa (K. Marszał: Przedawnienie…, s. 104 - 105; M. Cieślak:

Zbieg warunków negatywnych w postępowaniu karnym, NP 1958, nr 9, s. 32). Jeżeli zatem upłynął termin przedawnienia karalności, który dla deliktów dyscyplinarnych art. 70 ustawy ustala na 5 lat od czasu popełnienia czynu, nie bada się czy został popełniony czyn zabroniony. Skarżący zarzuca radcy prawnemu (...)popełnienie czynu zabronionego przez art. 18 k.k., Rzecz jednak w tym, ze przepis ten samodzielnie nie typizuje żadnego zachowania, lecz należałoby ustalić, o jakiego czynu współsprawstwo chodzi. Brak jest danych, by stwierdzić, że w grę wchodzi jakikolwiek czyn zabroniony przez kodeks karny. Stwierdzić zatem trzeba, że chodzi o czyn stanowiący delikt dyscyplinarny w rozumieniu ustawy. Karalność tego czynu ulega przedawnienie po 5 latach.

Stwierdzenie, że termin ten upłynął wyłącza w zasadzie możliwość prowadzenie postępowania o ten czyn, z jednym wyjątkiem, o którym będzie mowa niżej. Skoro bowiem decydować o karalności czynu można wyłącznie w postępowaniu dopuszczalnym, a po upływie tego terminu nie można prowadzić postępowania, to nie jest możliwe dokonywanie ustaleń, także odnośnie do tego, czy czyn został rzeczywiście popełniony. Dlatego stwierdzenie, że upłynął termin przedawnienia karalności sprawia, iż nie bada się, czy w ogóle czyn został popełniony. Słusznie więc Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie prowadził ustaleń w zakresie czynu popełnionego w roku (...). Należy więc podkreślić, że upływ terminu przedawnienia nie oznacza, że radca prawny popełnił czyn, który zarzuca mu skarżący, lecz oznacza, że gdyby go popełnił, ściganie go nie byłoby możliwe.

Odnośnie do zarzutu sporządzenia wezwania do zapłaty z (...)r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył postępowanie wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.), mimo upływu terminu przedawnienia. Jest to jednak także decyzja poprawna. Sąd Najwyższy wyraźnie opowiada się za tym, że w razie upływu terminu przedawnienia karalności wyjątkowo dopuszczalne jest wydanie orzeczenia o charakterze merytorycznym, a nie formalnym (postanowienie SN z 2 lipca 2002 r. (IV KKN 264/99) LEX nr 54407. Tak też zresztą także SN w uzasadnieniu glosowanego postanowienia. Por. też wyrok SN z 1 marca 2007 r. (II KK 340/06), OSNwSK 2007, nr 1, s. 551, a także uchwała SN z 12 lutego 1992 r., (I KZP 40/91), OSNKW 1992, z. 5-6, poz. 31; wyrok SA w Lublinie z 9 grudnia 2015 r. II AKa 155/15 LEX nr 2019905; wyrok SN z 21 września 1965 r. (I KR 170/65), OSNKW 1966, z. 3, poz. 34 postanowienie SN z 27 stycznia 2011 r. (I KZP 27/10) OSNKW 2011, z 1, poz. 5, LEX nr 686691, Prok.i Pr. 2011 nr 4, dodatek „Orzecznictwo", poz. 7, z glosą M. Kulika (LEX/el. nr nr 141910). R. Kmiecik: Przedawnienie jako podstawa umorzenia postępowania karnego (uwagi w związku z precedensowym rozstrzygnięciem Prokuratury Generalnej), PP 1980, nr 5, s. 13 i n.; H. Pracki: Omówienie postanowienia Prokuratury

Generalnej wydanego w postępowaniu odwoławczym (dot. podstawy umorzenia), PP 1979, nr 10, s. 61 – 62; A. Barczak – Oplustil, J. Raglewski: Praktyczne aspekty przedawnienia karalności czynu, PiP 2011, z. 4, s. 85; M. Kulik: Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym, Warszawa 2014, s. 622 i n.). Zasadą, że w omawianym wypadku wydaje się orzeczenie umarzające postępowanie, ale w sytuacji, kiedy zaistnienie zbiegu wskazanych w tezie postanowienia przesłanek zostanie ustalone dopiero po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych, należy obwinionego uniewinnić, a na etapie dochodzenia umorzyć postępowanie. Jest tak jednak tylko wtedy, kiedy decyzja ta może zapaść bez konieczności podejmowania jakichkolwiek dalszych czynności procesowych, poza przeanalizowaniem zebranego w sprawie materiału, to bowiem jest konieczne zawsze w razie podejmowania jakiejkolwiek decyzji. Zatem nie wchodzi w grę prowadzenie jakichkolwiek czynności dowodowych, a jedynie dowodzenie swobodne przeprowadzane przez sąd tylko na podstawie analizy materiału zebranego w toku postępowania i zawartego w aktach sprawy.

Raz jeszcze należy podkreślić, że chodzi o wypadek, kiedy niewinność oskarżonego da się z całą pewnością stwierdzić na konkretnym etapie postępowania, bez konieczności prowadzenia dalszych czynności dowodowych. Skoro Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, w wykonaniu postanowienia OSD z dnia (...)r. wykonał czynności w tym zakresie i dokonał ustaleń pozwalających na podjęcie decyzji merytorycznej w postaci umorzenia postępowania. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego trafnie wywodzi, że w wypadku wezwania do zapłaty z (...)r. brak znamion deliktu dyscyplinarnego. Jest to zwykłą czynność reprezentanta strony. Zawarty w nim akapit dotyczący umieszczenia (...) na liście dłużników jest być może zbędny, lecz mieści się w granicach prawa. Nie może zaś rodzić odpowiedzialności dyscyplinarnej zachowanie stanowiące wykonywanie obowiązków procesowych przedstawiciela strony.

W zakresie zarzutu obejmującego szereg zachowań polegających na pozostawaniu w sporze z (...), podejmowanych w latach (...), dających się uznać za jeden czyn ciągły brak jest znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.). Radca prawny reprezentujący stronę obowiązany jest działać w ramach prawa na jej korzyść. Ewentualne rozbieżności w orzecznictwie winien wykorzystywać na korzyść reprezentowanej strony. W przeciwnym razie sprzeniewierzyłby się swoim obowiązkom jako reprezentant procesowy i to właśnie byłoby z jego strony działanie nieetyczne. Dążenie do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia nie może być uważane za delikt dyscyplinarny, o ile nie stanowi naruszenia prawa. Samo w sobie takie zachowanie nie może być traktowane jako sprzeczne z zasadami etyki zawodowej. Nie stwierdzono natomiast żadnego naruszenia prawa przez radcę prawnego (...). Ustalenia w

tym zakresie nie potwierdziły zarzutów stawianych przez skarżącego. Nie potwierdzono zarzutów dotyczących pozaprocesowych działań radcy prawnego, a tylko takie mogłyby rodzić odpowiedzialność dyscyplinarną, czy inną. Dopóki reprezentant procesowy działom w interesie reprezentowanej strony, w ramach prawa, nie ponosi za to odpowiedzialności. Istotą cywilnej sprawy sądowej jest spór, a zatem ważenie przez sąd sprzecznych racji reprezentowanych przez strony. Ewentualne nadużycia procesowe są niwelowane przez sąd. W sprawach, w których stawał radca prawny (...) sądy nie widziały potrzeby interpretacji w tym zakresie, nie widziały zatem żadnych nadużyć. Nie stwierdza też ich Okręgowy Sąd Dyscyplinarny.

Odnośnie do wezwania do zapłaty z dnia (...)r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył postępowanie wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.) i byłą to decyzja trafna. Żądanie zapłaty kwoty wynikającej z ozreczenia sądowego, nawet bez klauzuli wykonalności, jest dopuszczalne, a informacja, że w braku zapłaty wierzyciel skieruje sprawę na drogę postępowania egzekucyjnego jest normalną czynnością podejmowaną w toku postępowania.

Z powyższego wynika że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego prawidłowo przeprowadził postępowanie, poprawnie ustalił stan faktyczny i podjął słuszną decyzję procesową, popełniając drobny, ale niewpływający na poprawność orzeczenia, błąd kwalifikacyjny. Dlatego decyzja przezeń podjęta zostaje utrzymana niniejszym w mocy.

Z przytoczonych wyżej względów Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł, jak na wstępie.

POUCZENIE:

Postanowienie niniejsze jest ostateczne w toku instancji i nie przysługuje od niego środek odwoławczy – art. 426 § 1 k.p.k. w zw. z z art. 74^1 ustawy .

Przewodnicząca: Członkowie:

Joanna Kłos - Czerwińska Wojciech Boryc Marek Kulik